

GŁOS POMORSKI

Nr. 143 — Rok 2.

(GAZETA POMORSKA)

Numer pojedynczy 20 mk.

Prenumerata miejscowa: W ekspedycji mies. 250 mk., kwart. 750 mk.
Przedpłata na pocztę miesięcznie 275 mk., kwartalnie 825 mk. —
W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody
techniczne itd. prenumeratorki nie mają prawa żądania niedostar-
czonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

— — — Rekopisów nadesłanych nie zwraca się — — —

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Rachunek bieżący: Bank Związku Sp. Zarok. i Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz.
P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe: Gdańsk nr. 2980.

Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr. 201193.
Miejsce płatności i wykonania: Grudziądz.

Redakcja i Administracja:
Groblowa 27/29.

GRUDZIĄDZ, wtorek, dnia 20-go czerwca 1922

Telefon Nr. 50 i 51.



Ogłoszenia: Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-lamowej 25 mk., w dziale reklamowym na stronie 1 3-lamowej przed tekstem 170, wśród tekstu 200, za tekstem 150, dla zagranicy z wyjątkiem W. M. Gdańska i Niemiec 200% nadwyżki w markach polskich lub ich wartości walutowej. Dla W. M. Gdańska: wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-lam. 2 mk. niem., w dziale reklamowym na stronie 1 3-lam. przed tekstem 12 mk. niem., wśród tekstu 15 mk. niem., za tekstem 10 mk. niem., dla Niemiec 50% nadwyżki. Za tłumaczenie 20%. — **Administracja nie przejmuje odpowiedzialności za termin umieszczenia ogłoszenia.** Rachunki są płatne w 8 dniach; po upływie tego terminu dolicza się 5% ponad skonto bankowe.

Oddział Likwidacji Demobilu Wojskowego

sprzedaje:

50 skrzyń naci maszynowych, betoniarki, dezynfektor, kable i wozy elektryczne, kotły parowe, wózki kolejowe, kafary drewniane, koła zamachowe, linki druciane, lokomobile, łopaty, łańcuchy, młoty, motory, olej mineralny, szmaty sukienne, odpadki skór, podkopy, prasy do siana i słomy, platformy, pralnię, piekarnię mechaniczną, aparaty Roentgena, zbiorniki, silniki, maszynę parową, walce drogowe, oraz urządzenie elektrowni w Aleksandrowie Kujawskim w Warszawie.
Samochody, wozy, materiał taborowy i odpadki skóry w Krakowie.

(2000)

Szczegóły patrz

„DEMObIL“ zeszyt 37-my

Termin składania ofert 5 lipca 1922 r.

Wkroczenie wojsk polskich na Górny Śląsk.

Pod wodzą generała broni Szeptyckiego nastąpi we wtorek dnia 20 bm. przed południem. Przekroczenie granicy przez sztab na moście szopienickim pod Sosnowcem nastąpi we wtorek o godzinie 8-mej rano. Do Katowic wojska wkrocza między godziną 10 a 11-tą przed południem drogą od Szopienic. Wojska polskie na granicy powita wojewoda Rymer z członkami tymczasowej rady wojewódzkiej oraz delegat biskupi ks. prałat Kapłca, który udzieli wojsku błogosławieństwa.

We wtorek zajęta będzie pierwsza strefa, tj. miasto i powiat katowicki. Objęciem drugiej strefy, tj. Królewskiej Huty i okolic, nastąpi we czwartek, a następnie stopniowo co dwa do trzech dni objęte będą dalsze strefy, których jest 6, tj. objęcie całego obszaru górnośląskiego dokonane będzie około 10 lipca.

Katowice (PAT) Komitet przyjęcia wojsk polskich ogłasza do ludności górnośląskiej następującą odezwę:

PRZEJMOWANIE WŁADZ.

Od naszego korespondenta otrzymujemy następującą depeszę:

Sosnowiec, 19. 6. godz. 9.28:

Wczoraj wieczorem nastąpiło przejęcie poczty, telegrafu, sądu, kolei i więziennictwa. Równocześnie wkroczyła na Górny Śląsk wspaniała umundurowana Policja

Rodacy! Nareszcie wybiła dla nas wolności godzina. Polska obejmuje już przyznaną jej część G. Śląska! We wtorek, dnia 20 czerwca przed południem wkroczy na Śląsk wojsko polskie, aby go połączyć z naszą Ojczyzną. Wzywamy Was przeto rodacy, jeszcze raz, abyście jak najszybciej przyjęli naszych braci, wszakże to bohaterowie, którzy uwolnili Polskę od jej zaborców, którzy krew swoją przelewali i w naszej obronie. Gdyby Polska nie była wolna, to i Śląsk jęczałby w niewoli. Otóż mając to na uwadze jakoteż i to, że wśród żołnierzy tych znajdować się będą powstańcy górnośląscy, powitajmy ich całym sercem, jak na to zasługują. Wzywamy wszystkich, aby w uszanowaniu wagi tej wielkiej uroczystości stosowali się zupełnie do przepisów, dotyczących powitania wojska polskiego. Zachowajmy wzorową karność i uważajmy, aby ta uroczystość odbyła się jak najgodniej.

polska piesza i konna. Dziś wieczorem o 6 wojska koalicyjne opuszczają Górny Śląsk, a jutro rano o 8 wkrocza wojska polskie od strony Sosnowca. Dziś w Sosnowcu zjazd prasy całej Polski.

(—) Teska.

W SPRAWIE PRZEŚLADOWANIA POLAKÓW NA UKRAINIE.

Warszawa, (PAT) Polski charge d'affaires w Charkowie wystosował do zastępcy komisarza ludowego spraw zagranicznych notę, w której powiedziano: Poselstwo Rzeczypospolitej Polskiej było zmuszone interwenjować niejednokrotnie w sprawach Polaków, których wolności i życiu groziło niebezpieczeństwo z winy urzędników ukraińskich, gwałcających jaszkrawie układ o repatriacji i traktat ryski. Komisariat ludowy nieestety wzamian udzielenia pomocy, co jest zwykłym obowiązkiem każdego urzędu spraw zagranicznych względem obcego przedstawicielstwa dyplomatycznego, zastosował tak-

tylko uporczywego milczenia. Muszę nabrać przekonania, że komisariat ludowy, względnie poszczególne jego wydziały, którym poszczególne sprawy zostały przydzielone obrały przez milczenie not poselstwa, jako środek umożliwiający im niewykonywanie słusznych żądań poselstwa lub ułatwiający ukrywaniu przed rządem polskim tragicznego losu, jaki spotkał już niejednego Polaka na terenie republiki ukraińskiej. W jednej ze swych ostatnich not raczył Pan nadmienić o przyjaznych stosunkach, łączących dwa rządy, sądzę więc, że punkt widzenia Pana, Panie Zastępcu Komisarza Ludowego, winien być zrealizowany przede wszystkim w sprawach, gdzie dzieje się krzywda wolności i życiu Polaka.

Sejm wobec przesilenia.

Komisja regulaminowa przyjęła w sobotę 8 głosami przeciw 6 jako niezupełnie regulaminu sejmowego postanowienie określające charakter Komisji Głównej, która ma być środkiem przedewszystkiem do rozwiązywania przesileni rządowych.

Przyjęty przez komisję wniosek stronnictw centrum i prawicy opiewa, iż dla rozwiązania przesileni rządowych i dla pilnych spraw, którymi zajmował się dotąd Konwent Seniorów, Sejm w drodze dodatków do regulaminu ustanawia Komisję Główną pod przewodnictwem Marszałka Sejmu. Skład tej komisji powstaje w ten sposób, iż każdego 5 posłów jest reprezentowanych w komisji przez jednego delegata, przyczem największa ilość przedstawicieli jednego klubu wynosić może o delegatów. Delegaci reprezentują ilość głosów odpowiadających ilości członków klubu, do którego należą. Decyzje zapadają większością głosów, odpowiadającą stosunkowi liczebności stronnictw reprezentowanych w Komisji Głównej.

Żądania komisji, — poprzednio bliżej określone w piśmie naszym, — zostały odrzucone.

Bezpośrednio po zakończeniu obrad komisji zaczęły się obrady plenum Sejmu, na którego porządku dziennym znajduje się jedynie sprawa Komisji Głównej.

Brzmienie uchwały.

„Do regulaminu Sejmu Ustawodawczego włącza się następujący artykuł:

„Do ustalenia stanowiska większości Sejmu w stosunku do spraw przez Sejm jej zleconych, a w szczególności w stosunku do zadań z przesileniem rządowych związanych, ustanawia się Komisję Główną pod przewodnictwem Marszałka.

„Komisja ta powstaje w ten sposób, że posłowie upoważniają do zastępstwa w niej swoich delegatów z pomiędzy siebie wybranych, przyczem jednak każdy delegat musi posiadać zastępstwo przynajmniej 5 posłów, a poszczególna delegacja nie może liczyć więcej członków niż sześciu. Jednocześnie z delegatami upoważnienie musi wskazać ich zastępców.

„Głosowanie w Komisji Głównej odbywa się w ten sposób, że każda delegacja głosuje łącznie, z liczbą głosów, które reprezentuje.

„Za stanowisko odpowiadające większości Sejmu uważa się to stanowisko, które poparą delegacje reprezentujące połowę plus jeden wszystkich członków Sejmu

Posiedzenie plenarne Sejmu rozpoczęło się krótko po godz. 1-szej. Poseł ks. Lutosławski uzasadniał podany wyżej wniosek większością. Po przemówieniach posłów Woźnickiego, Liebermana, Grzędzielskiego, Daszyńskiego i Rataja przystąpiono do głosowania. Wszystkie poprawki lewicy odrzucono; pierwsze cztery 160 głosami przeciw 149. Przy poprawce piątej, która mówi że obrady komisji są jawne, wybuchła wrzawa. P. Rataj uderzył ręką w pulpit i zawołał: „Jak pan Marszałek może poddawać pod głosowanie to, co jest zaprzeczeniem parlamentu“. Tak jak gdyby komisja główna był parlamentem. Poprawka jednakże upadła 156 głosami przeciw 160.

Nad całym wnioskiem odbyło się głosowanie imienne. Przyjęto go 1,1 głosami przeciwko 150.

Następne posiedzenie Marszałek wyznaczył na wtorek. Na porządku dziennym zakończenie dyskusji nad ordynacją wyborczą i poza dniem sprawy, do których obecność rządu nie jest potrzebna. Głosowanie nad ordynacją wyborczą ma odbyć się w przyszły piątek.

Pismo Marszałka do Naczelnika Państwa.

O godz. 4 po poł. p. Marszałek wysłał następujące pismo do Belwederu:

„W odpowiedzi na pytanie, postanowione przez p. Naczelnika na konwencie seniorów w dniu 12 bm. co do istotnego znaczenia p. 3, art. 2 Konstytucji z dnia 20-go lutego 1919 r. Sejm ustawodawczy na posiedzeniu w dn. 16 bm. powziął uchwałę następującą: (Przytoczony jest dalej tekst. (Przyp. Red.)

Wspomnianym w powyższej uchwale organem na mocy uchwały Sejmu z dnia 17 bm. ma być komisja główna, której skład i kompetencję określa art. 53 a regulaminu, jak następuje: (Tekst uchwalonego artykułu. — Przyp. Red.)

Podając powyższe do wiadomości p. Naczelnika Państwa, proszę uprzejmie o wyrażenie swych propozycji co do dalszego postępowania.

md. Trampczyński.

Naczelnik Państwa zrzeka się filijafawy.
Koło godz. 7 wiecz. z Belwederu nadeszła odno-

wiedź Naczelnika Państwa na pismo marszałka w której powiedziano:

„Uchwały sejmowe z dnia 16 i 17 bm. w znacznej mierze przyczyniają się do oparcia tak ważnej sprawy, jak tworzenie rządu na podstawie prawnej, przez co szczęśliwie, mam nadzieję, przyczynią się do wyjaśnienia prawnych zasad rządzenia w Polsce.

W tym stanie rzeczy, nie mogąc zmienić dotychczasowego mego stanowiska, które określiłem w przemówieniu do konwentu seniorów w dn. 12 b. m. uważam, iż gdy istnieje w łonie Sejmu instytucja powołana prawnie do tworzenia rządu, nie chcę w tej ważnej dla państwa sprawie z instytucją tą o prawo pierwszeństwa się współubiegać, i dlatego usuwając na stronę moją osobę, zrzekam się inicjatywy przy powołaniu nowego rządu, prosząc zarazem Pana Marszałka o wskazanie mi desygnowanego przez Sejm premiera w myśl wyżej powołanych uchwał z dn. 16 i 17 czerwca”.

Posiedzenie Komisji Głównej.

Wobec pisma tego marszałek zarządził niezwłoczne zwołanie posiedzenia Komisji Głównej na godz. 9 wieczorem.

Skład tej Komisji jest następujący: Zw. L.-N. — 6 posłów; N. Ch. Str. Lud. — 4 posłów; N. Ch. Kl. Rob. — 2 posłów; N. Z. L. — 6 posłów; Kl. Mieszcz. — 2 posłów;

Klub P. S. L. podzielił się formalnie na 3 kluby, celem wprowadzenia większej ilości swoich delegatów. Wobec tego z ramienia P. S. L. weszłyby 18-tu posłów; Wyzwolenie — 4 posłów; Gr. p. Stapińskiego — 2 posłów; Rady Ludowe — 1 pos.; P. P. S. — 6 posłów; N. P. R. — 5 posłów; Klub Żyd. — 2 pos.; Niemcy — 1 posła.

Przejęcie Górnego Śląska.

Katowice, (PAT) Tymczasowa rada wojewódzka odbyła 17 czerwca swe trzecie posiedzenie. Uchwalono udać się we wtorek in corpore do Szopienic, aby na granicy województwa powitać wkraczające na G. Śląsk wojska polskie. Następnie nacelnik wydziału bezpieczeństwa p. Krzyżanowski odczytał projekt rozporządzeń o organizacji policji komunalnej oraz o stworzeniu dyrekcji policji w Katowicach, Królewskiej Hucie i Bielsku. Oba te projekty uzyskały aprobatę rady. Z kolei nacelnik wydziału administracyjnego Hempka przedstawił projekt rozporządzeń o ustroju wojewódzkim i ustroju powiatowym. Projekty te zostały również przyjęte. Postanowiono także zwrócić się do komisji legislacyjnej z prośbą aby rozpatrzyła sprawę zniesienia obszarów dworskich i przyłączenia ich do gmin, oraz aby opracowała odpowiedni projekt. Wojewoda Żurawski przedłożył rozporządzenia, dotyczące zakazu wywozu z obszarów województwa artyku-

łków codziennego użytku. Rada wojewódzka zgodziła się na to rozporządzenie.

KOMISJA MIESZANA — I TRYBUNAŁ ROZJEMCZY.
Katowice, (PAT) Dnia 16 bm. odbyła się w Katowicach wstępna konferencja prezidenta komisji mieszanej dla G. Śląska p. Calondra oraz p. Kakenbeka, prezidenta przyszłego trybunału rozjemczego, z przedstawicielami Polski i Niemiec w sprawie objęcia przez obu prezydentów urzędowania. Siedzibą komisji mieszanej będą Katowice, trybunału zaś rozjemczego Bytom.

POWRÓT G. ŚLĄSKA DO MACIERZY.
Od soboty wieczora urzęduje w Katowicach i w powiecie katowickim policja polska w mundurach polskich. W południe rozwiązana została policja dotychczasowa, a władza policyjna oddana została Polsce.

W niedzielę w południe nastąpiło przejęcie kolei.

Wobec tego, że zasiadający w Komisji Głównej przedstawiciele grup dopiero na tem posiedzeniu zapoznali się z odpowiedzią p. Naczelnika Państwa, postanowiono dla obrad nad wyznaczeniem kandydata na premiera zebrać się ponownie i to w niedzielę, o godz. 6-ej wieczorem.

Z przebiegu posiedzeń tak komisyjnych jak plenarnych wynika, że Sejm nie przychylił się do punktu widzenia Naczelnika Państwa. W istocie rzeczy nic się w przyszłości nie zmieni. Nacelnik Państwa będzie musiał uzyskać zgodę komisji głównej, jak dotąd zdobył mu isłazgodę konwentu seniorów, zanim mianował prezydenta ministrów. Sejm utrzymał swój decydujący głos i swą suwerenność przy mianowaniu rządu.

Intryga lewicy i Belwederu, zmierzająca do rozszerzenia praw Naczelnika Państwa na czas wyborów, została przez Sejm udaremniona.

List z Górnego Śląska.

Gwałty niemieckie nie ustają. — Wszystkiemu winni być mają Polacy. — Kłamstwa prasy niemieckiej o czwartym powstaniu polskim. — Bliska nowa era wolności i pokoju. — W oczekiwaniu wojsk polskich.

(Od naszego korespondenta).

Katowice, 12 czerwca.

W dwóch ostatnich listach moich obszernie rozpisałem się o ostatnich wypadkach na G. Śląsku i bez przykładowych okrucieństw, popełnianych przez bandy niemieckie na ludności polskiej. I dzisiaj nie wypadło by mi nic innego, jak znowu poświęcić znaczną część korespondencji opisowi tych spraw, zwłaszcza, że terror niemiecki na G. Śląsku dotąd nietylko nie ustał, lecz owszem w dniach ostatnich znacznie się wzmożył mimo rozszerzenia stanu oblężenia na cały obwód przemysłowy. Zdaje się, że uspokojenie wogóle nie nastąpi, jeżeli stan oblężenia czempredziej rozciągnięty nie zostanie na cały górnośląski teren plebiscytowy. Fala terroru niemieckiego przeniosła się bowiem z Gliwic, Kędzierzyna, Raciborza itd. na wieś i więcej na sąsiednie powiaty wschodnie, gdzie ludność polska pozbawiona jest wszelkiej pomocy i opieki ze strony władz, które zresztą opieki takiej użyć nie są w stanie, nie mówiąc już o policji, składającej się z samych Niemców, którzy nietylko przez palce patrzą na gwałty band niemieckich, ale często nawet sami do nich ręki dokładają.

Z szczególną brutalnością występowały bandy niemieckie w ostatnich dniach w Bytomiu, gdzie za białego dnia napadano na Polaków na ulicy i w ich mieszkaniach bito i katowano ich i wiele set zmuszono do spieszego opuszczenia Bytomia. Stanu oblężenia mimo to nad Bytomiem nie ogłoszono i stało się to dopiero, gdy przed dwoma dniami banda orgeschu napadła przy ul. Tarnogórskiej na wojsko francuskie. W ciągu walki, jaka stała się wywiązała, padł jeden „stosstruppler“ niemiecki. W ciągu dnia aresztowano w Bytomiu. Około 15 członków „Selbstschutzu“, i to w chwili, gdy banda ta napadła w celu rabunku na skład pewnego krawca Polaka. Dotychczasowe śledztwo ustaliło, że banda ta systematycznie napadała Polaków w celach rabunkowych co było dla niej zadaniem tem łatwiejszem, że w oczach Niemców rehabilitowała ją nazwa „Selbstschutzu“ i terror, uprawiany wyłącznie na Polakach. Fakt, że na jaw wyszła tajemnica, iż „Selbstschutz“ jest zwykłą bandą najniebezpieczniejszych rabusiów, prasie niemieckiej, która za wszystkie wypadki z reguły zwała winę na Polaków, pomsuły szki. Ale i w tym wypadku bandy niemieckie znalazły wymówkę. Twierdzą obecnie, że ujęta w Bytomiu banda wcale do „Selbstschutzu“ nie należy a posługiwała się tym tytułem jedynie, aby swoim wyprawom bandyckim nadać pozory patriotycznych czynów. Zresztą i w innych okolicach niemieckiej części Śląska bandy niemieckie prowadzą podobną „patri-

tyczną działalność“. Tak np. w nocy na 10 bm. napadła 20 chłopów silna banda wieś polską Dziergowice, między Raciborzem a Kędzierzyna. Po obezwładnieniu odwachu straży gminnej, w którym przebywało właśnie trzech strażaków i wójt — wszyscy byli Polakami — ustawiono wszystkich przed płotem i jedną salwą położono trupem. Ocalał tylko wójt, który został wprawdzie postrzelony, ale udał niezwykłego. Następnie bandyci wybrali się w pochód rabunkowy po całej wsi.

Mimo tak jaskrawych przykładów winy niemieckiej prasa niemiecka z całą bezczelnością twierdzi, że w każdym przypadku winowajcami byli Polacy. Tak np. hakatystyczno-wszechniemiecka „Schlesische Ztg.“ z Wrocławia referując tłustym drukiem o wypadkach gwałtów niemieckich, m. i. także o wyżej opisanych zaściankach w Bytomiu i Dziergowicach, stawia nad tem wszystkim w dużych literach tytuł „Dalsze gwałty polskie!“

Inne zaś pisma, jak berlińska hakatystyczna „Tägliche Rundschau“ i jej wszechniemiecka siostra „Deutsche Ztg.“ w równobrzmiących korespondencjach z Bytomia starają się najnowszym wypadki na G. Śląsku przedstawić jako nowe, czwarte, dobrze przygotowane powstanie polskie, wzniecone w celu odebrania Niemcom przyznanych im części G. Śląska.

Ze zdumieniem zapyta się każdy: co tu podziwiać więcej, czy faryzeuszostwo, czy bezczelność i złą wolę, czy wreszcie niesłychane zaślepienie i nienawiść Niemców do wszystkiego co polskie!

Na szczęście Rada ambasadorów, uznając pobudki noty polskiej, sądzących jak najspieszniejszego oddania Polsce przyznanych jej części G. Śląska, poleciła podobno już Komisji międzysoj. w Opolu zanotyfikowanie obu rządów nowej granicy. Ważny akt notyfikacji nastąpić musi lada chwila. Z tą chwilą władze polskie będą miały prawo do obejmowania urzędów tak administracyjnych, jak politycznych w przyznanej nam części. Z tą chwilą zaczyna też upływać okres jednomyślny, w którym kończy się zadanie komisji międzysoj. i wojsk koalicyjnych na G. Śląsku. Jeśli więc, jak słycać, obejmowanie G. Śląska rozpocznie się 15 czerwca, nie będzie 15 lipca już żadnego żołnierza koalicyjnego na G. Śląsku.

Ludność polska, nawet i pokoiowo usposobiona część ludności niemieckiej z prawdziwą tęsknotą oczekuje zjawienia się władz, zwłaszcza wojska polskiego, w przekonaniu, że przyniesie ono upragnioną wolność, spokój i bezpieczeństwo.

Aleksy Paiaek.

Nauka i szkolnictwo.

Z gimnazjum matematyczno-przyrodniczego w Grudziądzu — dawniej Wyższa szkoła realna.

Egzaminy wstępne odbędą się dnia 30 czerwca i 1 lipca br. o godz. 9, mianowicie 30 czerwca do I klasy, 1 lipca do II klasy i wyższych. Klasy wstępne znosi się z końcem bieżącego roku szkolnego. Zgłoszenia przyjmują dyrekcja w kancelarii dnia 19—21 czerwca i 26—28 czerwca od godz. 11½—1; 22—24 czerwca od 12½—1. Przy zgłoszeniu należy złożyć: 1) takse wstępną i opłatę za egzamin. (Taksa za egzamin do I kl. 250 mk., do II kl. 1000 mk.; taksa wstępna 500 mk.); 2) metrykę chrztu lub urodzenia; 3) świadectwo powtórnego szczytowania ospy; 4) świadectwo odejścia ze szkoły, do której uczeń poprzednio uczęszczał.

Z gimnazjum klasycznego w Grudziądzu.

Wpisy do wszystkich klas odbywać się będą w poniedziałek, wtorek i środe, dn. 26, 27 i 28 czerwca od godz. 11—1 przed południem w kancelarii dyrektora. Przy zgłoszeniu należy złożyć: 1) takse wstępną i opłatę za egzamin; taksa wstępna wstępna wynosi 500 mk., taksa za egzamin do 1-szej klasy wynosi 250 mk., za egzamin do klas wyższych 1000 mk.; 2) metrykę chrztu lub urodzenia; 3) świadectwo powtórnego szczytowania ospy; 4) świadectwo odejścia ze szkoły, do której uczeń przedtem uczęszczał.

Egzaminy wstępne odbędą się: dn. 30 czerwca o godz. 9 rano, egzamin wstępny do I klasy, dn. 1 lipca o tejże godzinie egzamin wstępny do klas wyższych.

Egzamina wstępne w gimnazjum żeńskim.

Egzamina wstępne w gimnazjum żeńskim w Grudziądzu do klasy I odbędą się: 30 czerwca o godz. 8 rano, do klas wyższych 1 lipca. Klasy wstępnej nie otwiera się w przyszłym roku szkolnym. Zgłoszenia przyjmuje się od 19 do 28 czerwca między 12 a 1. Zgłoszone uczennice zostaną przyjęte tylko w miarę wolnych miejsc w odpowiednich klasach.

Wpisy do Szkoły Wydziałowej.

Dnia 23 i 24 czerwca (piątek i sobota) wpisy i zdawki do szkoły wydziałowej.

Nowe seminarja nauczycielskie.

Ministerjum W. R. i O. P. upaństwowiło świeżo seminarjum żeńskie w Radomiu oraz męskie w Ostrowcu i w Suwałkach.

O pozyskaniu gruntów szkolnych.

Ministerjum Oświecenia wydało instrukcję do inspektorów szkolnych, wskazując im, jak mają postępować, by uzyskać na cele szkolne część gruntów, przekazanych Gł. Urzędowi Ziemijskiemu na parcelację. Komisarze ziemscy otrzymali od Gł. Urzędu Ziemijskiego polecenie, by wyboru działek szkolnych dokonywali w porozumieniu z inspektorami szkolnymi.

Podział kuratorium nowogrodzkiego.

Dotychczasowe Kuratorium szkolne nowogrodzkie z siedzibą w Lidzie zostało podzielone pomiędzy świeżo powstałe Kuratorium białostockie (powiaty): słonimski, lidzki, nowogrodzki i wolożyński), kurat. poleskie (powiaty): nieświecki, baranowski i stołpecki) oraz nowe kuratorium wileńskie, które obejmuje także północno-wschodnie powiaty kuratorium nowogrodzkiego.

W ten sposób dotychczasowe kuratorium nowogrodzkie faktycznie przestało istnieć.

Zjazd Naukowo-Rolniczy w Bydgoszczy.

Coraz silniej ujawniająca się potrzeba uzgodnienia działalności naukowej dla potrzeb zniszczonego przez wojnę rolnictwa polskiego skłania pracowników na niwie naukowo-rolniczej do wspólnego omawiania podstaw organizacji zawodowej oraz ustalenia programu działalności. W tym celu odbędą się po wspólnym porozumieniu się zainteresowanych tą sprawą instytucji naukowych, zarówno rządowych jak społecznych: Zjazd naukowo-rolniczy w Bydgoszczy, którego termin ustalono definitywnie na 6, 7, 8 lipca br. Program zjazdu obejmuje:

1) Dwa posiedzenia plenarne, na których ustalone będą po wygłoszeniu referatów i koreferatów następujące zasadnicze sprawy orientacyjne: Organizacja doświadczeń w Polsce i Organizacja Związku zakładów doświadczalnych w Polsce;

2) Zebranie sekwynne poświęcone sprawom fachowym w poszczególnych gałęziach doświadczalnictwa rolniczego, przewidywane są sekcje: doświadczalno-rolnicza, gleboznawcza, nasienna zootechniczna, ogrodnicza itd. zależnie od zgłoszeń referatów przez uczestników zjazdu;

3) Wycieczki do folwarku doświadczalnego w Mochelku oraz okolicznych gospodarstw.

Otwarcie zjazdu nastąpi dnia 6 lipca o godzinie 11 rano w sali Instytutu naukowego w Bydgoszczy.

Zgłoszenia uczestników zjazdu, jakoteż referatów z przedstawionymi na piśmie wnioskami referentów, przyjmuje Biuro Zjazdu do dnia 25 czerwca: Bydgoszcz, Instytut Naukowo-Rolniczy, Zacisze 8. Tam też do tego terminu zgłaszać się należy o zarezerwowanie mieszkania.

Uczestnicy zjazdu, zarówno pracownicy naukowscy jakoteż rolnicy interesujący się pracą doświadczalno-naukową winni przesłać opłatę uczestnictwa w wysokości 1000 mk. na pokrycie kosztów organizacyjnych zjazdu oraz na wydanie projektowanego „pamiętnika zjazdu“.

Komitet wykonawczy: Prof. Dr. Bassalik, Bydgoszcz, Instytut naukowy. — Dr. K. Celichowski, Poznań, Stacja doświadczalna Wielkop. Izby roln. — Prof. Dr. M. Gorski, Dublany, Stacja chem. roln. — Dr. I. Kosiński, Warszawa, Wydz. Dośw. nauk. C. T. R. — Prof. Z. Pietruszczyński, Poznań, Wydz. roln. leśny, Univ. Poznański.

